

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Z podróży ich Mości Cesarstwa. Książę Danilo. — Przewrotne doniesienia dziennika Union.)

Wiedeń, 5. maja. Gazeta wiedeńska ogłasza następującą depeszę telegraficzną c. k. jeneralnego gubernium w Budzie do Jego Excelencyi ministra spraw wewnętrznych z Budy dnia 4. maja:

„Ich Mości Cesarstwo przybywszy o godzinie pół do piętej, udali się z wszelką okazałością cesarską w nadzwyczajnie świętym orszaku śród powszechnego uniesienia ludności do burgu cesarskiego, gdzie raczyli przyjmować hołd dygnitarzów i szlachty. Potem byli na Te Deum w kościele katedralnym. Kardynał książę Prymas celebrował. Z całego kraju zjechało wyższe duchowieństwo i szlachta, obadwa miasta w ogóle tak przepełnione, zjazd tak świetny jak może nigdy. Podczas jazdy wzdłuż Dunaju nieustawały okrzyki radości. Najjaśniejszemu Państwu towarzyszyło do Pesztu kilka łodzi parowych ze szlachtą i mieszkańcami wszelkiego stanu z sąsiednich komitatów“.

— Książę Danilo czarnogórski z małżonką i swiatą przybył dnia 30go kwietnia z Wiednia do Tryestu i tego samego dnia po południu odplynął paroplywem Lloyd'a na Kattaro do Cetynie.

Gazetta di Milano zbijała już raz dobitnie fałszywe podanie dzienników piemonckich, a osobliwie dziennika *Union*, jakoby w lombardzko-weneckich gymnazyach starano się przytłumić język włoski; ale powtórne przekręcanie odnośnej ustawy w dzienniku *Union* spowodowało gazetę medyolańską poruszyć jeszcze raz tę kwestyę i przytoczeniem faktów udowodnić jak najwyraźniej bezzasadność tych złośliwych pogłosek.

(Rozporządzenie względem wyścigów konnych. Ciąg dalszy.)

II. Postanowienia osobne.

§. 15. Co do miejsca wyścigów konnych w Wiedniu.

I. Premium rządowe pierwszej klasy 1.000 sztuk c. k. austriackich dukatów, za 4letnie i starsze konie wszystkich krajów, długość mety 3½ mili, wpłata 250 złr. m. k., zawód 125 złr. m. k., lecz tylko 70 złr. m. k. kary za zawód, jeśli deklaracya nastąpiła na cały miesiąc przed wyścigami.

Waga u 4letnich 105 funtów, u 5letnich 111 funtów, u 6letnich i starszych koni 114 funtów. U wszystkich w monarchii austriackiej zrodzonych koni o 5 funtów mniej.

II. Premium rządowe drugiej klasy 600 sztuk c. k. austriackich dukatów za wszystkie w monarchii austriackiej zrodzone i wyhodowane konie, długość mety 2½ mili, wpłata 150 złr. m. k., zawód 75 złr. m. k., lecz tylko 30 złr. m. k. kary za zawód, jeśli deklaracya nastąpiła na cały miesiąc przed wyścigami. Waga u 3letnich 90 funtów, u 4letnich 110 funtów, u 5letnich 116 funtów, u 6letnich i starszych koni 120 funtów. Wszystkie po za granicami monarchii austriackiej spłodzone konie, t. j. źrebięta przybyłe w żywocie matczynym do kraju, dźwigać mają 3 funty więcej.

§. 16. Co do miejsca wyścigów w Peszcie:

I. Premium rządowe pierwszej klasy 1.000 c. k. austriackich dukatów, za 4letnie i starsze konie wszystkich krajów, długość mety 3½ mil, wkładka 250 złr. m. k., kara 125 złr. m. k., lecz tylko 78 złr. kary, jeśli deklaracya nastąpiła na cały miesiąc przed wyścigami. Waga u 4letnich 105 funtów, u 5letnich 111 funtów, u 6letnich i starszych koni 114 funtów. Wszystkie w monarchii austriackiej zrodzone konie dźwigać mają o 5 funtów mniej.

II. Premium rządowe drugiej klasy 600 sztuk c. k. austriackich dukatów za wszystkie w monarchii austriackiej zrodzone i wyhodowane konie, długość mety 2½ mil, wkładka 150 złr. m. k., kara 75 złr. m. k., lecz tylko 30 złr. m. k. kary, jeśli deklaracya nastąpiła na cały miesiąc przed wyścigami.

Waga u 3letnich 90 funtów, u 4letnich 110 funtów, u 5letnich 116 funtów, u 6letnich i starszych koni 120 funtów.

Wszystkie po za granicami monarchii austriackiej spłodzone konie, t. j. źrebięta przybyłe w żywocie matczynym do kraju, dźwigać mają o 3 funty więcej.

§. 17. Co do miejsca wyścigów w Pardubie:

I. Premium rządowe pierwszej klasy 1.000 sztuk c. k. austriackich dukatów za 4letnie i starsze konie wszystkich krajów, długość mety 4 mil, wkładka 250 złr. m. k., kara 125 złr. m. k., lecz tylko 70 złr. m. k. kary, jeśli deklaracya nastąpiła na cały miesiąc przed wyścigami. Waga u 4letnich 105 funtów, u 5letnich 111 funtów, u 6letnich i starszych koni 114 funtów. Wszystkie w monarchii austriackiej zrodzone konie dźwigać mają o 5 funtów mniej.

II. Premium rządowe drugiej klasy 600 sztuk c. k. austriackich dukatów za wszystkie w monarchii austriackiej zrodzone i wyhodowane konie, długość mety 3 mil; wkładka 150 złr. m. k., kara 75 złr. m. k., lecz tylko 30 złr. m. k. kary, jeśli deklaracya nastąpiła na cały miesiąc przed wyścigami. Waga u 3letnich 90 funtów, u 4letnich 105 funtów, u 5letnich 110 funtów, u 6letnich i starszych koni 112 funtów. Wszystkie po za granicami monarchii austriackiej spłodzone konie, t. j. źrebięta przybyłe w żywocie matczynym do kraju, dźwigać mają o 3 funty więcej.

§. 18. Co do miejsca wyścigów we Lwowie:

I. Premium rządowe pierwszej klasy 500 sztuk c. k. austriackich dukatów za 4letnie i starsze konie wszystkich, długość mety 3½ mil, wkładka 200 złr. m. k., kara 100 złr. m. k., lecz tylko 50 złr. m. k. kary, jeśli deklaracya nastąpiła na cały miesiąc przed wyścigami. Waga u 4letnich 105 funtów, u 5letnich 111 funtów, u 6letnich i starszych koni 114 funtów. Wszystkie w monarchii austriackiej zrodzone konie dźwigać mają o 5 funtów mniej.

II. Premium rządowe drugiej klasy 300 sztuk c. k. austriackich dukatów za wszystkie w Galicyi, Krakowie lub na Bukowinie urodzone lub wyhodowane konie, długość mety 2½ mil, wkładka 100 złr. m. k., kara 50 złr. m. k., lecz tylko 25 złr. m. k. kary, jeśli deklaracya nastąpiła na cały miesiąc przed wyścigami. Waga u 3letnich 90 funtów, u 4letnich 105 funtów, u 5letnich 111 funtów, u 6letnich i starszych koni 114 funtów. Wszystkie po za granicami Galicyi, Krakowa i Bukowiny spłodzone konie, t. j. źrebięta przybyłe do tych krajów koronnych w żywocie matczynym dźwigać mają o 3 funty więcej.

III. Premium rządowe 150 sztuk c. k. austriackich dukatów wyłącznie tylko za 4letnie i starsze czysto-wschodnie i za konie pochodzenia wschodniego (§§. 8 i 9) wszystkich krajów, długość mety 2½ mil, wkładka 50 złr. m. k., kara 25 złr. m. k. Waga u 4letnich 105 funtów, u 5letnich 111 funtów, u 6letnich i starszych koni 114 funtów. Wszystkie konie w monarchii austriackiej zrodzone i wyhodowane czysto-wschodniej rasy, dźwigać mają o 5 funtów mniej.

§. 19. Co do wyścigów w Klausenburgu:

I. Premium rządowe pierwszej klasy 500 sztuk c. k. austriackich dukatów za 4letnie i starsze konie wszystkich krajów, długość mety 3½ mil, wkładka 200 złr. m. k., kara 100 złr. m. k., lecz tylko 50 złr. m. k. kary, jeśli deklaracya nastąpiła na cały miesiąc przed wyścigami. Waga u 4letnich 105 funtów, u 5letnich 111 funtów, u 6letnich i starszych koni 114 funtów. Wszystkie w monarchii austriackiej zrodzone konie dźwigać mają o 5 funtów mniej.

II. Premium rządowe drugiej klasy 300 sztuk c. k. austriackich dukatów za wszystkie w Siedmiogrodzie zrodzone i wyhodowane konie, długość mety 2½ mil, wkładka 100 złr. m. k., kara 50 złr. m. k., lecz tylko 25 złr. m. k. kary, jeśli deklaracya nastąpiła na cały miesiąc przed wyścigami. Waga u 3letnich 90 funtów, u 4letnich 105 funtów, u 5letnich 111 funtów, u 6letnich i starszych koni 114 funtów. Wszystkie po za granicami Siedmiogrodu spłodzone konie, t. j. źrebięta przybyłe do Siedmiogrodu w żywocie matczynym dźwigać mają o 3 funty więcej.

Baron Bach m. p. Teuchert m. p. finl.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Ameryka.

(Sprawa panamska. — Położenie Meksyku. — Życzliwość stanów amerykańskich.)

Nowy York, 16. kwietnia. Depesza z Washingtonu z dnia wczorajszego donosi: „Panowie Morse i Bowling donieśli urzę-

downie, że niepowiodły im się układy z Rządem Nowej Granady. Gabinet zajmował się dziś wyłącznie sprawą miedzymorza Panamy. Rząd nasz postanowił bronić praw Amerykanów w tamtych okolicach. Wkrótce wyprawi tam 4—5 okrętów, a komendanci otrzymają takie instrukcje, że jak się zdaje osiągną zamiar i przyniosą do skutku załatwienie istniejących zatargów. Rząd myśli występować z całą siłą.

Mexyk usiłuje wszelkimi sposobami zapobiedz grożącemu skutkom, które go czekają z podwójnego zajścia. Hiszpania gotuje ekspedycję morską i lądową na Mexyk, a Anglia domaga się od republiki zapłacenia gwarantowanego traktatem długu. Rzecz naturalna, że republika szuka wojskowej i finansowej pomocy. W pierwszym względzie zawarła takzwany traktat hiszpańsko-amerykański, to znaczy zaczepne i odporne przymierze z republikanami Guatemalą, San Salvadorem, Venezuelą i Peruwią. Zaś, ażeby się zaopatrzyć w pieniądze, zawarła z posłem amerykańskim konwencję pożyczki 15 milionów dolarów, które jej miały udzielić Stany zjednoczone. Lecz prezydent Stanów nie potwierdził tej konwencji, gdyż konstytucja nie pozwala Stanom zjednoczonym pożyczać obcym rządowi pieniędzy. Życzeniem jednakże gabinetu Wasyngtońskiego byłoby dopomóc rządowi meksykańskiemu, i stąd idą układy o odstąpienie pojedynczych części kraju. Zbrojenie się Hiszpanii wpadło tu mocno w oczy i razi, a życzliwość nasza dla Mexyku podnosi nadzieję nabycia wyspy Kuby.

Anglia.

(Otwarcie parlamentu.)

Londyn, 1. maja. Dziś rozpoczęła się sesja piętego z kolei parlamentu za panowania Królowy Wiktorii. Ceremonia zagajenia nie była wcale świetna, a to głównie dlatego, że Jej król. Mość nie otwierała osobiście parlamentu. Mowę od tronu poprzedza zwykle wybór prezydenta w Izbie niższej, zaprzysiężenie członków w obydwu Izbach i inne przygotowania, które zazwyczaj trwają cały tydzień i niedozwalają zajęcia się sprawami ważniejszymi. Komisya królewska, złożona z Lorda Kanclerza, księcia Argyll, Earla Harrowby, Lorda Stanley z Alderley i Earla Spencer, zastała za przybyciem do Izby wyższej o godzinie 2giej tylko sześciu parów, między tymi Lorda Panmure, Earla Bauchamp i Lorda Belper. Przez cały ciąg posiedzenia nie było w Izbie więcej nad 12 do 15 lordów. Członków Izby niższej zaprosił potem herold przed kraty Izby wyższej a gdy przybyli w znacznej liczbie, odczytał lord Kanclerz manifest królewski i wezwał Izbę niższą, ażeby przystąpiła do wyboru prezydenta i nazajutrz o godzinie 2giej by go przedstawiła. Członkowie Izby niższej odeszli potem, a biskup z Gloucester odmówił modlitwę, błagając błogosławieństwa niebios w sprawach parlamentu. W końcu zaprzysiężono kilku parów i Izba odrzuciła się zaraz po godzinie 4tej.

W Izbie niższej zaczęli zbierać się deputowani zaraz po godzinie 1szej, sala była przepelniona, gdy w godzinę potem wezwani zostali do Izby wyższej. Lord Palmerston przybył dopiero wtedy, gdy powrócili z Izby wyższej. Na wstępie przyjęto go z hucznymi oklaskami. Na miejscach, które pierwaj zajmowali Cobden, Bright, Gibson, Layard, Roundell Palmer i R. Philimore, widziano same nowe twarze. Dziwiono się, że Lord J. Russel nie był obecny. Po skończonej ceremonii w Izbie wyższej proponował p. Vane na prezydenta pana *John Evelyn Denison*, deputowanego z Nettinghamshire, i przedstawiał w krótkiej przemowie, jakie przymioty i zdolności powinien posiadać prezydent Izby. Pan *Thorneley* popierał ten wniosek, a ponieważ nieproponowano żadnego innego kandydata, został p. Denison istotnie obrany prezydentem; poczem odrzuciła się Izba zaraz po godzinie 3ciej.

Francya.

(Pobyt W. księcia w Paryżu. — Rewizya aktów w sprawach naddunajskich. — Obrady akcyonaryuszów kolei żelaznej. — Wiadomości bieżące. — Hr. Morny. — Sprawa meksykańska.)

Paryż, 1. maja. Wielki książę Konstanty rozpoczął swoje wizyty i przejazdki po Paryżu. Dziś oddał wizytę księciu Hieronimowi i przyjmował go nawzajem u siebie. Na chwilę wstąpił do ambasady rosyjskiej i w towarzystwie hrabi Kiselewa był w greckiej kaplicy; później zwiedzał kościół Notre-Dame i świętą kaplicę najpiękniejszy pomnik starofrancuskiej architektury.

Dzemił Bej oznajmił hrabi Walewskiemu, że Sułtan nakazał rewizję ostatnich aktów Kaimakama w księstwach naddunajskich.

Baron Rothschild oświadczył, że przyjmując na siebie pięć szóstych części tej szkody, jaką wyrządziła towarzystwu kradzież Carpentiera. Pozostająca szóstą część ma być umorzona za pomocą rocznej rezerwy w kwocie 1000 franków. Uchwalono, że odtąd administracya niebędzie odpowiedzialna za złożone akcy.

Hrabia Morny opuści Petersburg z końcem maja, i potwierdza się także, że książę Montebello zajmie jego miejsce.

Jak donosi depesza francuskiego ambasadora w Madrycie został projekt pośrednictwa w sprawie meksykańskiej przyjęty z małemi tylko wyjątkami.

Szwajcarya.

(Sprawy neuenburgskie. — Traktat ugody z Królem pruskim.)

Powszechnej gazecie augsburg. donoszą z Berny z 30go kwietnia:

„Rada federacyjna postanowiła w sprawie neuenburgskiej ogłosić natychmiast trzy dokumenta: projekt ugody i dodatek do protokołu, zawierający alternatywę co do dalszego używania tytułu; pierwotne żądania Prus i pierwotne instrukcje dra Kern. Wzorzajszą mniejszość składała się z panów Stämpfli, Knüsel i Tschanner, którzy widząc bezużyteczność swej opozycji, zgodzili się z kolegami swymi na bezpośrednie uznanie propozycji ugody.“

Pod względem kwestyi tytularnej donoszą temu samemu dziennikowi z Berlina:

„W samym traktacie niema żadnej wzmianki o tytule, ale cztery mocarstwa oświadczyły się dawniej jeszcze za dalszem używaniem tytułu. Jeśli tedy Król pruski poprzestanie na oświadczeniu mocarstw, natenczas niebędzie już więcej mowy o tem. Jeśli zaś kazał wyraźnie wciągnąć do protokołu zastrzeżenie tytułu, to wówczas wolno będzie Szwajcaryi odpowiedzieć na to: że dalsze używanie tytułu może się dziać tylko w taki sposób, ażeby niewyprowadzano z tego żadnych praw ani w obce Szwajcaryi ani też względem Neuenburga.“

Traktat w sprawie neuenburgskiej jak go przyjęła rada federacyjna, jest następującej treści.

„Ich Mości Cesarz Austrii, Cesarz Francuzów, Królowa połączonych królestw Anglii i Irlandyi i Cesarz Wszech Rosyi — pragnąc ochronić pokój powszechny od wszelkiego zakłócenia i w tym zamiarze pogodzić internacjonalne stosunki księstwa Neuenburga i hrabstwa Valengin z warunkami pokoju Europy, wezwali Federacyę szwajcarską po oświadczeniu Jego Mości Króla Prus, Księcia Neuenburga i Hrabi Valengin, że w wspomnianym zamiarze zastosuje się do życzeń swoich sprzymierzeńców, ażeby porozumiała się z tymi Monarchami względem postanowień, jakie byłyby najstosowniejsze do załatwienia tej sprawy. W tym zamiarze mianowali rzeczeni Monarchowie i Federacya szwajcarska następujących pełnomocników a ci zgodzili się na następujące punkta:

Art. 1. Jego Mość Król pruski zrzeka się na zawsze, tak w imieniu własnem, jako też swoich potomków i następców wszelkich praw monarchicznych, jakie nadano mu zostały do księstwa Neuenburga i hrabstwa Valengin 23cim artykułem traktatu zawartego w Wiedniu na dniu 9. czerwca 1815:

Art. 2. Istniejące odtąd samodzielnie (*relevant désormais de lui*) państwo Neuenburg będzie także i na przyszłość stanowić część Federacyi w taki sam sposób, jak inne kantony i zgodnie z 75tym artykułem wspomnianego traktatu.

Art. 3. Federacya szwajcarska ponosi wszelkie koszty spowodowane wypadkami we wrześniu 1856. Kanton Neuenburg może być tylko w taki sam sposób, jak każdy inny kanton i w miarę swego kontyngensu pieniężnego pociągany do ich pokrycia.

Art. 4. Koszta przypadające na kanton Neuenburg mają być rozłożone na wszystkich mieszkańców z zachowaniem ścisłej proporcji i to w taki sposób, że niemogą być ani w drodze wyjątkowego podatku ani też w żaden inny sposób nakładane wyłącznie na pewną klasę lub też kategorię rodzin albo osób.

Art. 5. Ma być nadana zupełna amnestya na wszelkie polityczne i wojskowe zbrodnie i przestępstwa, będące w związku z ostatnimi wypadkami, na korzyść wszystkich mieszkańców Neuenburga, Szwajcarów i cudzoziemców, a mianowicie na korzyść wszystkich ludzi z milicyi, którzy ucieczką za granicę uchylili się od przymusowej służby. Żaden proces, czy to kryminalny czy policyjny, czy też dla wynagrodzenia szkody, nie może być wytoczony tym, którzy pośrednio lub bezpośrednio mieli udział w wypadkach wrześniowych. Amnestya ta ma się również rozciągać na wszelkie przestępstwa policyjne i prasy przed wypadkami z 3. września.

Art. 6. Federacya szwajcarska zapłaci Królowi pruskiemu sumę milion franków.

Art. 7. Dochody z dóbr kościelnych, które w roku 1848 połączone zostały z domeną państwa, mają być zwrócone na pierwotne przeznaczenie.

Art. 8. Kapitały i dochody pobożnych fundacyi, dobroczynnych zakładów i majątek zapisany przez barona Pary mieszczanstwu Neuenburga mają być szanowane. Mają być zachowane stosownie do woli fundatorów i używane na pierwotne przeznaczenie.

Włochy.

(Pielgrzymka i podróż Ojca św. — Domowe rozterki w Genuy.)

Giornale di Roma pztwierdza temi słowy wiadomość o podróży Ojca świętego:

„Było to już oddawna pobożnem i gorącym życzeniem Ojca świętego, odprawić szczególny akt religijny w świętym przybytku Panny Maryi w Loretto, dokąd liczne grono prawowiernych odbywają pielgrzymkę ze wszystkich części świata. W dopełnieniu tej szczególnej pobożności zamyśla Ojciec święty odwiedzić to święte miejsce, które ducha chrześcijańskiego pobudza do większej pobożności wspomnieniem dopełnionych tam tajemnic. Jak tylko władze prowincjonalne dowiedziały się o tem radośnem przedsięwzięciu, wysłano natychmiast prośby i deputacye do stóp tronu papieżkiego, ażeby Ojciec święty raczył przy tej sposobności uszczęśliwić bytnościami swoją także inne miejsca odleglejsze z drogi od Rzymu do Loretto.

Ojciec święty został głęboko wzruszony tym nowym, uroczystym dowodem miłości i przywiązania ukochanych poddanych swoich i przyjął z szczególną łaskawością wyprawione deputacye. Odtąd doznały już tego zaszczytu deputacye z Ferary, Sinigaglio i

Pesaro, i Jego Świątobliwość odpowiadał na ich prośby z największą życzliwością.

Dziennik *Armonia* pisze: „W **Geny** został niestety znowu zakłócony porządek publiczny. Z oddziału gwardyi narodowej, który miał zaciągnąć straż w ratuszu, stawilo się kilku ludzi tylko ale i tych napastowało pospólstwo. Pochodzi to ztąd, jak mówią, że genuńska gwardya narodowa niechce zaciągać straży w ratuszu, odkąd zamieszkuje w nim urzędnik królewski, pan Giovanni Bisone, który prowizorycznie objął sprawy rozwiązanej municypalności.“

Królestwo Polskie.

(Ułaskawienia.)

Gazeta rządowa królestwa polskiego podaje następujące obwieszczenie:

Kancelarya JW. p. wileńskiego wojennego, grodzieńskiego i kowieńskiego generał-gubernatora, ogłasza co następuje:

Cesarskim manifestem 26. sierpnia 1856 roku i osobnemi najwyższymi rozkazami udzielone zostały łaski i przebaczenia mieszkańcom gubernii zachodnich, tak tym, którzy się wydali za granicę w skutek buntu 1831 roku, jako też skazanym na zesłanie za różne polityczne przestępstwa, a okazującym żal za swoje czasowe błędy.

Na zasadzie takowych najwyższych rozkazów, po dzień 1go marca 1857 niżej wyrażone osoby otrzymały następujące łaski:

Dozwolenie powrotu z zagranicy, znajdujący się tam w skutek buntu, a mianowicie:

Do gubernii wileńskiej.

Z Francyi: Lubański Wiktor z córką, Jeleński Rafał, Kosewa Alexander, Narkiewicz Ignacy, Hauwald Kazimierz, Ejtmin Tadeusz, Mokrzejcki Edward, Cywiński Hieronim, Piątkowski Julian, Kucwicz Kasper, Hornin Michał, Babiańska Kamilla z matką.

Do gubernii grodzieńskiej.

Z Francyi: Małaczewski Michał, Bielski Dominik, Orda Napoleon, Chmielewski Eustachy, Olendzki Hektor, Eliazowicz Alexander, Krzywobłocki Ignacy z rodziną, Bachrycewicz Franciszek, Kobryński Grzegorz, Hanusewicz Alexander. — Z Belgii: Wronno Alexander. — Z Algierii: Kaczanowski Paweł.

Do gubernii kowieńskiej.

Z Francyi: Rymgajło Fulgetyn Lucyau, Jacołowski Piotr Stanisław Andrzej, Dowgierd Floryan, Brzeski Kazimierz, Modoksa Feliks, Bukowski Wincenty, Rutkowski Jan, Staniewicz Paweł, Strebek Józef, Hulewicz Romuald, Erdman Julian, Dembiński Paweł Adolf z dwoma synami, Bejnarowicz Michał, Jacewiczowa Róża wdowa. — Z Rzymu: Glinka Janczewski Henryk.

Otrzymali pozwolenie powrotu z Syberii:

Do gubernii wileńskiej.

Ważynski Porfiry i Orlicki Erazm, z prawem dziedzicznego szlachestwa, Malecki Józef, Bulhak Tomasz, Juszewicz Bernard, Siemaszko Wincenty, Sokołowski Julian, Gryb Wincenty, Jarmolowicz Julian.

Do gubernii grodzieńskiej.

Pietruszkiewicz Onufry, z prawem dziedzicznego szlachestwa, Hofmeijster Apolinary, Oreszko Antoni, Obuchowicz Stanisław.

Do gubernii kowieńskiej.

Montowicz Adolf, Ginejko Michał, Dowiat Marcin.

Z wielko-rosyjskich gubernii.

Do gubernii wileńskiej.

Nowicki Napoleon były szlachcic; szlachta: Żelawski Julian lekarz, Tarnowski Bronisław, Jaroszewicz Julian lekarz, Żeligowski Edward, Szaniawski Kasper lekarz, Zawadzki Felix, Rejkowski Donat lekarz, Juszewicz August.

Do gubernii grodzieńskiej.

Jankowski gubernialny sekretarz; Połubiński Władysław szlachcic.

Do gubernii kowieńskiej.

Szabo Wincenty, Ikidell Mateusz, Kulikowski Floryan, Dobrowolski Konstanty, ksiądz Kalinowski Josafat. Oddani do służby wojennej jako żołnierze i uwolnieni do dymisyj z powrotem do domów.

Do gubernii wileńskiej.

Kolesiński Bałtazar registrator kolegiálny, z przywróceniem szlachestwa; Kubaeki Władysław registrator kolegiálny, Lutkiewicz Bronisław chorąży. Podoficerowie: Kleczkowski Maurycy, Baliński Ludwik, Łopaciński Ludwik, Rondomański Henryk. Żołnierze: Zimmer Ludwik, Nowicki Kazimierz, Wasiuk Adam, Dauksza Mikołaj, Subocz Marcin, Leszczyński Robert.

Podpisał: zarządca kancelaryi wileńskiego wojennego grodzieńskiego i kowieńskiego generał-gubernatora, radca stanu de Roberti.

Rosya.

(Następca generała Perowskiego mianowany. — Utarczki na Kaukazie. — Wiadomości bieżące z Kaukazyi.)

Petersburg, 23. kwietnia. Jak zwykle nastąpiły i w tym roku przy sposobności świąt wielkanocnych liczne mianowania i promocyje. Najważniejszem jest mianowanie generał-adjutanta Katinin, byłego generała dyżurnego w cesarskim sztabie jeneralnym w miejsce generała Perowskiego, który na własną prośbę, dla nadwątłego zdrowia został uwolniony od tego urzędu z zatrzymaniem stopnia generał-adjutanta i członka rady admiralicyi.

W pierwszych dniach zeszłego miesiąca przedsiębrał generał Desbais, komendant linii łobańskiej w Kaukazyi, wyprawę na kilka

aulów Bzeduchów, które zostały niespodzianie nadpadnięte i spalone. Ale chociaż rosyjski korpus ekspedycyjny był bardzo znaczny, musiał przecie cofnąć się jak najspieszniej przed nadciągającymi zewsząd posiłkami Czerkiesów, i tylko zręczne użycie artyleryi zdołało powstrzymać nacierającego nieprzyjaciela.

— Do Marsylii przywiózł paropływ pocztowy wiadomości z **Konstantynopola** z 24. kwietnia, ale niema w nich nic ważnego. Czerkiesy przygotowują najazdy na terytoryum rosyjskie; zapewne jednak niebędą napady te tak bardzo niebezpieczne, kiedy Rosyanie już woprzód wiedzą o nich. Rosya trzyma w Szyrwanie kilku dowódców kozaków tureckich w niewoli.

Turcya.

(Festyn zaślubin córek Sultana. — Mianowania w komendach. — Konferencya w sprawach naddunajskich. — Doniesienia z Czerkasyi.)

Wiadomości z **Konstantynopola** na Tryest są z 24. kwietnia. Wyprawiane na dniu 23. b. m. festyn na cześć zaślubin trzech córek Sultana zajmowały całą uwagę publiczną. Gazecie tryestyńskiej donoszą o tem między innemi:

„Prócz wielkiej i wspaniałej parady wojskowej wyprawił dwór cesarski 68 własnych ekwipaży, nielicząc powozy ministrów i innych dygnitarzy, za któremi ciągnęło się jeszcze z tysiąc rozmaitych powozów, o godzinie 11. przed południem śród czarujących dźwięków kilku chórów muzycznych z pałacu Dolmabogde do Thophane i napowrót tak świetny pochód, jakim mogą się poszczycić zaprawdę tylko bohaterowie w tysiąc jednej nocy. Upominki Illhami Baszy, syna zmarłego wicekróla Abbasa, które przy tej sposobności pokazywano publicznie w najosobliwszych naczyniach, szacowane są na 20 milionów piastrow. Wartość upominków Mahmuda Baszy, syna wielkiego mistrza artyleryi Ahmeta Fethi Baszy, i Ethem Baszy, syna Mehmeda Alego ministra marynarki, ma wynosić tylko 10 milionów franków. Upominki Ethem Baszy woziło przez jakiś czas 126 łodzi i kaików wzdłuż Bosforu i zatoki złotego rogu. O godzinie 3ciej zapowiedziały wystrzały armatnie ceremonię rozdawania darów przeznaczonych dla ubogich.“

Ismail Basza, dotąd komendant armii anatolskiej, przeniesiony został w tym samym charakterze do korpusu armii w Arabistanie, a naczelny dowódzca tego korpusu, Abdul Kerim Basza, objął teraz komendę nad armią anatolską.

— Niedostateczności, jakie się okazały w przepisach firmanów względem zwolania dywanów *ad hoc*, zmusiły komisarzów mocarstw zagranicznych w Bukareszcie odwołać się w tej mierze do posłów w Konstantynopolu. Posłowie wielkich mocarstw odbędą z tego powodu jutro konferencyę. Idzie najszczególniej o to, ażeby dokładniej oznaczyć różne kategorie wyborców. — Wiadomości z Czerkasyi, według *Presse d'Orient* nie zawierają, co by zatrząwać mogło, i nie wspominają bynajmniej o strasznych i krwawych walkach, które ostatnimi czasy rozgłaszały dzienniki.

Azja.

(Traktaty Persyi z europejskimi mocarstwami. — Doniesienia z Chin. — Konfiskata towarów europejskich.)

Traktat handlowy między Sardynią i Persyą został zawarty 28. kwietnia w Paryżu pod temi samemi warunkami, jak z Francją i Austryą. Sardynscy konsulowie będą rezydować w Teheranie, Byszyrze i Tabrydzie, perscy w Turynie, Geny i Cagliari. Traktat został zawarty na 12 lat, ale ważnym jest jeszcze na dalszy rok do nowych układów. Persya stara się teraz widocznie zrównoważyć przeważny wpływ Rosyi i Anglii stosunkami z Francją, Austryą i Sardynią. Perskie gościńce handlowe są jednak nierównie ważniejsze niż handel perski. — Feruk Chan układa się teraz jeszcze z ambasadorem holenderskim w Paryżu o zawarcie traktatu handlowego. Traktat taki jest dla Holandyi niezmiernie ważny ze względu na jej kolonie w Indjach wschodnich.

Dnia 10. marca nadeszła wiadomość do **Hongkongu**, że urzędnicy w Kantonie kazali skonfiskować i sprzedać wszystkie towary, które były jeszcze złożone w tem mieście na rachunek kupców europejskich, a osobliwie znaczne zapasy kassyi, herbaty, jedwabiu itp. Wartość tych towarów ma być znaczna i wynikająca ztąd strata dotknęła najbardziej domy angielskie. Tak donoszą dziennikowi *Independance belg.* z Hamburga z 28. kwietnia.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 5. maja. Wczoraj wieczór renta 3% 69.17½. — *Monitor* donosi: Cesarz odwiedził wczoraj Wielkiego księcia Konstantego i wręczył mu wielki krzyż orderu legii honorowej. Dziennik *Pays* oświadcza, że wiadomość o wzbranianiu się Persyi co do ratyfikacyi traktatu pokoju jest niedokładna; niepodobna bowiem ażeby już otrzymano jaką odpowiedź.

Turyn, 3. maja. Sardynska fregata „Ceroldo“ stojąca obecnie w Kalkucie otrzymała rozkaz odpłynąć na morza Chińskie. — *Gazetta piemontese* zbija wiadomość o mniemaniu wezwaniu do oficerów legii angielsko-włoskiej, żeby znowu wstąpili w służbę angielską.

Berna, 2. maja. Pułkownik Denzler, republikański komendant wojsk i członek wielkiej rady w Neuenburgu, ogłasza pismo do tamtejszej rady stanu, w którem gani, że bez odniesienia się do wielkiej rady przyjęto projekt ugody. Pan Denzler wyraża nadzieję,

ze wielka rada i lud Neuenburgski oświadczą się przeciw temu projektowi, a zgromadzenie federacyjne go nieprzyjmie. Lepszy jest Status quo. Pan Denzler zapowiada interpelację w tej sprawie na przyszłym zgromadzeniu wielkiej rady.

Kurs lwowski.

Dnia 7. maja.

| | gotówka | | towarem | |
|---|---------|-----|---------|-----|
| | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Dukat holenderski | 4 | 42 | 4 | 46 |
| Dukat cesarski | 4 | 45 | 4 | 48 |
| Półimperyal zł. rosyjski | 8 | 15 | 8 | 19 |
| Rubel srebrny rosyjski | 1 | 36 | 1 | 37 |
| Talar pruski | 1 | 32 | 1 | 34 |
| Polski kurant i pięciozłotówka | 1 | 11 | 1 | 12 |
| Galicj. listy zastawne za 100 złr. } bez | 82 | 30 | 83 | — |
| Galicyskie obligacje indemnizacyjne } kuponów | 79 | — | 79 | 36 |
| 5% Pożyczka narodowa | 83 | 35 | 84 | 5 |

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. maja o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84¹/₁₆ — 84¹/₄. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 — 93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95¹/₂ — 96. Obligacje długu państwa 5% 83 — 83¹/₁₆, detto 4¹/₂% 72 — 72¹/₁₆, det. 4% 65 — 65¹/₈, detto 3% 50 — 50¹/₄, detto 2¹/₂% 41¹/₂ — 41³/₄, detto 1% 16¹/₂ — 16³/₄. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 —. Detto Peszt. 4% 95 —. Detto Medyol. 4% 94 —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 — 88¹/₄. Galic. i węgier. 5% 79¹/₂ — 80¹/₂. Detto innych krajów koron. 85¹/₂ — 86. Obl. bank. 2¹/₂% 63¹/₂ — 63³/₄. Pożyczka loter. z r. 1834 328 — 330. Detto z r. 1839 138¹/₄ — 138³/₄. Detto z r. 1854 109³/₈ — 109³/₄. Renty Como 14³/₄ — 14⁷/₈.

Galic. list. zastawne 4% 78 — 79. Półn. Oblig. Prior. 5% 86¹/₄ — 86¹/₂. Głognickie 5% 81 — 82. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 86 —. Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 90¹/₂ — 91. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 113³/₄ — 114. Akcyi bank. narodowego 994 — 996. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 238¹/₄ — 238¹/₂. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 122¹/₂ — 122³/₄. Detto Budzysko-Lincko-Gmundzkiej kol. 256 — 258. Detto półn. kolei 207¹/₄ — 207¹/₂. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 288³/₄ — 289. Detto tow. żegl. parowej 574 — 576. Detto 13. wydania 570 — 572. Detto Lloydów 424 — 425. Peszt. mostu łańcuch. 77 — 78. Akcyje młyna parowego wiedeń. 66 — 67. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 29 — 30. Detto 2. wydania 39 — 40. Esterhazego losy 40 złr. 78 — 78¹/₂. Windischgrätz losy. 25 — 25¹/₄. Waldsteina losy 27³/₄ — 28. Keglevicha losy 13¹/₄ — 13¹/₂. Ks. Salma losy 38³/₄ — 39. St. Genois 38¹/₂ — 38³/₄. Palfego losy 37³/₄ — 38. Clarego 37¹/₄ — 37¹/₂.

Amsterdam 2 m. 87¹/₈. — Augsburg Uso 105¹/₄. — Bukareszt 31 T. 267¹/₂. — Konstantynopol 31 T. 467. — Frankfurt 3 m. 104¹/₄. — Hamburg 2 m. 77¹/₈. — Liworna 2 m. 105¹/₄. — Londyn 3 m. 10-11. — Medyolan 2 m. 104¹/₈. — Paryż 2 m. 121³/₄. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7³/₈ — 7³/₄. — Napoleondor 8 8¹/₂ — 8 9. Angielskie Sover. 10 — 15 — 10 16. Imperyal Ros. 8 — 24.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 7. maja.

Oblig. długu państwa 5% 83³/₁₆; 4¹/₂ —; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr.

—; z r. 1839 138³/₄. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 995. Akcyje kolei półn. 2095. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 571. Lloyd 423³/₄. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomp. 613³/₄ złr.

Amsterdam 1. 2 m. 86³/₄. Augsburg 104³/₈ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 104¹/₄ 2 m. Hamburg 77¹/₈ 2 m. Liworna — 1. 2 m. Londyn 10 — 11. 2 m. Medyolan 104¹/₈. Marsylia 121¹/₂. Paryż 121¹/₂. Bukareszt 267. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7³/₈. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 80¹/₄. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 —. Pożyczka narodowa 84¹/₄. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 289 fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 231. Hypotekar. listy zastawne —. Akcyje zachodniej kolei żelaznej 200.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. maja.

PP. Antoniewicz Antoni, z Skomoroch. — Baczyński Konstanty, z Wiednia. — Dobek Konst., ze Sarnek. — Krasnopolski Grzegorz, c. k. radca sąd. wyż., z Stanisławowa. — Łączyński Józef, z Białogóry. — Dr. Sporn Karol, c. k. radca med. kraj., z Przemyśla. — Stanek Józef, z Wisznie. — Zakrzewski Adolf, z Wiktoria.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. maja.

Hr. Potocki Adam, c. k. szambelan, do Buczacza. — PP. Dulski Karol, do Złoczowa. — Krzyżanowski Jan, do Batyny. — Petrowicz Krzysztof, do Stryja. — Tchornicki Konst., do Sarnek.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. maja.

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|-----------------|---|------------------------------|---------------------------|------------------------|----------------|
| 7. god. zrana | 325.20 | + 7.8° | 90.1 | zachodni | sl. pochmurno |
| 2. god. popoł. | 325.95 | + 7.1° | 88.5 | półn. zach. | „ deszcz |
| 10. god. wiecz. | 326.79 | + 6.6° | 91.3 | „ | „ pochmurno |

Wysokość deszczu 3.438.

TEATR.

Dziś: dramat polski: „Człowiek z czarnego lasu.“

Jutro: opera niem. „Wilhelm Tell“ (występ gościnny pana Waltera).

W niedzielę: komedia niem. „Die ersten Gedanken eines Musikanten.“

KRONIKA.

(Wyprawa rocznej karawany z darami Sułtana do Mekki.) W pierwszych dniach kwietnia wyruszyli z Skutari pielgrzymi do Mekki.

Każdy muzułmanin raz przynajmniej w życiu obowiązany jest odwiedzić grób Proroka. Ze wszystkich stron, w których panuje islamizm, przez rok cały ciągną pielgrzymi do Mekki. Największa jednakże i najznaczniejsza wyprawa jest ta, która co rok o tej porze wyrusza z Konstantynopola, raz dla tego, że składa się z mieszkańców Turcji europejskiej, powtórnie dla tego, że niesie dary Padyszacha.

Muzułmanie zamieszkali w Europie, przejawiając się bardziej obyczajami ludów europejskich, i oddając się zajęciom wymagającym większej pilności, nie są tak wędrownymi jak azjyjscy lub afrykańscy i mają mniej sposobności podróży gromadnie. Dla nich wyprawa do Mekki jest wielką i daleką, przygotowują się do niej długo, ściągają się naprzód do Konstantynopola i puszczają się tylko raz na rok. Karawana w Europie nie istnieje, formuje się dopiero na azyjskim gruncie w Skutari i jest liczniejszą od wszelkich innych karawan, bo składa się na nią cztery miliony Turków europejskich.

Od obowiązku zwiedzenia grobu Mahometa wyjętym jest tylko sam Sułtan, jako namiestnik i następca Proroka; ale za to powinien posłać mu bogate dary.

W pierwszych dniach kwietnia, na tydzień przed wyruszeniem karawany, Padyszach w towarzystwie Szeik-ul-Islama (naczelnika duchowieństwa) wszystkich ministrów i dygnitarzy Porty, ubranych jak na Bajram w najparadnicze mundury, wyprawiał dary z kiosku, pobudowanego w Stambule przy meczecie zwanym Sułtan Bajazid. Imany w białych zawojach i mnóstwo ludu, wśród którego znajdowało się dużo ciekawych Europejczyków, cisnęło się na placu po za szpalerem piechoty, formującym ulicę od kiosku aż do mostu Gałackiego. Sułtan własną ręką wkładał dary do skrzyń, przy nim włożono je na wielbłąda, i z muzyką na czele, przy salwach artylerji, poprowadzono go na most, z kąd parowym statkiem przewieziono go przez Bosfor do Skutari, gdzie wielbłąd ów służył jako chorągiew dla gromadzących się pielgrzymów.

Wszystkie te dary pochodzą ze skarbcza sułtańskiego i składają się z rozmaitych sprzętów, używanych bądź przy modlitwie, bądź do wewnętrznego strojenia meczetu, jako to: z bogato oprawnych koranów, z szali, dywanów i złotych lub srebrnych świeczników. Wkładują się one do skrzyń misternej roboty i pokrywają się pysznym dywanem.

Wielbłąd, dzwigający dary, ubrany jest z całym przepychem wschodnim w siodło wybite adamaszkiem najdroższym, czaprak wyszyty złotem i srebrem, uzdę nasadzoną drogiemi kamieniami. Na wierzchu pakunku całego znajduje się skrzynka, zawierająca koran, będący niegdyś własnością Kalifa Omara, przeznaczeniem którego jest towarzyszenie karawanie do Mekki i napowrót. W tym jednakże roku koran Omara nie pojechał do Mekki. Niesłychany w dziejach islamizmu wypadek zatrzymał go w Konstantynopolu: skarbiec sułtański, w którym przechowywanymi były relikwie święte, został okradzionym przez jednego z urzędników pilnujących go i pomiędzy rzeczami skradzionemi był i ów koran, którego bogate okładki wzbudziły łakomstwo złodzieja. Wypadek ten zdarzył się na kilka tygodni przed epoką wyruszenia karawany pielgrzymów i chociaż znaczna część sprzętów została wyszukana i znalazł się ów koran, ale w takim smutnym stanie, że nie można go było posłać.

Ciekawym jest dla Europejczyka widok karawany pielgrzymów wyruszającej ze Skutari. Długi łańcuch wielbłądów wyciągnął się na drodze do Ismit (Nikodemia), i pojągnął zwolna, pobrzekując dzwonekami i brzękadłami, nawieszanemi u wyniosłych ich karków. Na wysokich grzbietach wielbłądów wznoszą się białe zawoje Imanów i zielone potomków Mahometa. Kupa uzbrojonych i owieszanych torbami podróżnikami ludźmi, formują niby straż tylną tej długiej a wąskiej kolumny.

W tym roku liczba pielgrzymów większą była jak kiedykolwiek z powodu, że wypadki lat ostatnich, przeszkodziwszy wielu wiernym uczynić zadość pobożnemu obowiązкови, nagromadziły dużo zaległości. Było ich może około półtora tysiąca i spodziewać się należy, że do Mekki wejdzie razem kilka, a może i kilkanaście tysięcy; karawana ta bowiem przechodząc przez Kutahję, Konieh, Alep, Damask i inne miasta, zabiera z sobą inne pomniejszych karawany i ogromną ilość pojedynczych pielgrzymów, oczekujących na nią po drodze i ściągających z odleglejszych nawet okolic. Znaczna przytem część nabożnych, dla uniknienia długiej lądowej podróży, udaje się morzem do Bajratu, Jaffy lub którego innego portu i przylączy się do głównej karawany. Niektórzy jednakże jadą na Alexandryę i albo idą z karawaną egipską, albo morzem Czerwonem dostają się wprost do Mekki.

Podróż karawanowa odbywa się bardzo powoli z długimi przestankami i odpoczynekami, z kilkodziennymi zatrzymaniami się w znaczniejszych miastach. Pięć przestanków na dzień dla pięciu ablucyi i namazów są obowiązkiem. Dla tej przyczyny podróż ta ze Skutari do Mekki trwa najmniej dwa miesiące.